

„Giovinezza“ w pałacu Negusa

Ras Seyoum nie usłuchał rozkazów

Konsul włoski nic nie wie o wybuchu wojny

PARYŻ, 10.10 (tel. wł.). Słynny amerykański reporter, Knickerbocker, nadesłał dziś swój trzeci raport z Addis Abeby, zawierający sensacyjne szczegóły o różnicy zdań wewnątrz dowództwa abisyńskiego.

Informacje, jakie otrzymuje Addis Abeba z frontu — telegrafuje Knickerbocker — są pełne sprzeczności. W poniedziałek rano przerwanie zostało połączenie telefoniczne między Addis Abebą i Addą, które było jedynym środkiem szybkiej komunikacji stolicy Abisynji z linią frontu. Wiadomości przesyłane są przez specjalnych gońców, którzy starają się dobiec do najbliższej linii telefonicznej.

TAKTYKA NEGUSA

Wiadomość o zdobyciu Addi dotarła tu ze znacznym opóźnieniem. Gonić zdołał otrzymać połączenie telefoniczne dopiero na południe (!) od Addis Abeby. Wśród wieści z frontu wyróżnia się zapowiedź, że samoloty abisyńskie mają w najbliższych dniach przewieźć majora włoskiego i dwóch jeszcze oficerów, którzy dostali się do niewoli. Donoszą również o zdobyciu kilku karabinów maszynowych i tanków.

Rzecz jasna, że wszystkie te wiadomości — prawdziwe, czy też fałszywe — mają przedewszystkiem na celu zadokumentować wobec ludności abisyńskiej sukcesy czarnej armji.

Oficjalne komunikaty głównej kwatery abisyńskiej kładą nacisk na twierdzenie, że oddziały abisyńskie dotychczas właściwie jeszcze nie rozpoczęły walki. Negus, depeszuje do Ligi Narodów o ewakuowaniu Addi bez bitwy, chciał w ten sposób zmniejszyć przedewszystkiem wagę spodziewanego zwycięstwa włoskiego.

Ponieważ słusznie przewidywano w Addis Abebie, że ofensywa nie mając przed sobą głównej armji abisyńskiej, doprowadzi do szybkiego zajęcia Addi, co zapewne zostanie wyzyskane przez Mussoliniego jako sukces włoski, Negus postanowił poprosić odesłać Mussolinemu możliwość otrzymania efektywnego zwycięstwa w ten sposób, że oddziały abisyńskie cofną się, oddając Addę bez walki.

ODWOŁANIE RASA SEYOUMA

Zacięte bitwy na froncie północnym były więc wynikiem samowolnych zarządzeń Rasy Seyouma, który zamiast ustąpić spod Addi bez jednego wystrzału, przez cztery dni stawiał zacięty opór Włochom. Zgodnie z planem cofnięcia bez walki oddziałów północnych, Ras Seyoum rozporządzał tylko 22.000 ludzi, uzbrojonych w większość w stare strzelby.

Negus kilkakrotnie wzywał Rasę Seyouma do ścisłego posłuszeństwa wobec cesarskich poleceń. W końcu zagroził mu natychmiastowym odebraniem dowództwa, jeżeli odczekał nie będąc działającym według planu kampanji, ułożonego przez rząd centralny. Wówczas Ras Seyoum w ciągu nocy z soboty na niedzielę rozpoczął odwrót.

NIEZWYKŁA CHWILA

Zanim ze strony abisyńskiej zawiadomiono urzędowo o zdobyciu Addi, wiadomość ta nadeszła do pałacu cesarskiego drogą radjo-woju w niezwykłym momencie, wywołując dramatyczny efekt.

W pałacu cesarskim otoczenie przybyło negusa, ministrowie i doradcy oraz kilku zaproszonych gości, zebrało się około godz. 10 wieczorem. Dyskutowano o sytuacji na froncie, ponieważ od dłuższego czasu nie było już żadnych wiadomości. Jeden z wysoko-nych dygnitarzy abisyńskich opowiadał właśnie, że niewątpliwie żołnierze Negusa zatrzymali pochodnię włoski, gdy w tem ktoś poruszył przypadkowo regulator radia i nagle pałac władcy Abisynji rozbrzmiał melodją hymnu faszystowskiego „Giovinezza“ i uczującym radosnym okrzykiem włoskiego tłumy: „Eviva! Eviva Mussolini“.

Zaraz potem wśród śmiertelnej ciszy, jaka zapanała w pałacu, drżący z przejęcia głos włoskiego speakera oznajmił:

— Adda została zdobita przed

12 godzinami! Armja włoska zwycięsko posuwa się naprzód na froncie północnym i południowym!...

NIE WIEDZIAŁ O WOJNIE!

Inną jeszcze emocjonującą scenę przeżyli korespondenci zagraniczni w Addis Abebie ubiegłej niedzieli, gdy popołudniu zebrała się na szczyty góry Entoto, skąd rozciąga się wspaniały widok na stolicę Negusa. Podczas gdy podziwiano malowniczą panoramę, z drugiej strony szczytu nadeszła karawana, którą przybywał konsul włoski z Debra-Markos po 14-dniowej podróży przez szczyty afrykańskie.

Konsulowi towarzyszyła żona, lekarz i 5 innych Włochów, którzy stanowili personel konsultatu. Poza tem karawana składała się z

40 ludzi eskorty i 67 mułów, prowadzonych przez służbę.

Jak się okazało, konsul odbywał większość swej drogi korytarzem Nilu. W czasie podróży przez terytorja abisyńskie, ani razu nie był napastowany przez którykolwiek ze szczerów i przyznał, że podziwiał dyscyplinę Abisyńczyków. Oczywiście pierwsze słowa konsula po spotkaniu z dziennikarzami były:

— Jakże wiadomości?

Z najwyższym zdumieniem konsul z Debra-Markos dowiedział się, że wojna jest już w całej pełni...

NOWE SKLEPY WŁOSKIE W ADDIS - ABEBIE

W Addis Abebie znajduje się bardzo znaczna ilość cudzoziemców. Zgórz 6.000 stanowią oby-

watele zagraniczni nie Włosi. Zachowanie ludności w stosunku do Włochów jest najzupełniej poprawne, tak że jeszcze ani razu nie musiały interwenjować specjalne oddziały, wyznaczone do ochrony cudzoziemców.

Zaszedł tu nawet na tle współpracy z cudzoziemcami oryginalny zbieg faktów. Tego dnia gdy Włosi zbombardowali Addę, w Addis Abebie odbyło się otwarcie nowego sklepu włoskiego, założonego przez najbogatszego miejscowego kupca, Włocha. Wiadomość o nowym włoskim sklepie została bardzo życzliwie przyjęta przez abisyńskich mieszkańców miasta, ponieważ kupiec znany jest z dostarczania po niskich cenach bogatego wyboru najpotrzebniejszych towarów.

Co ósma złotówka na blurokrację!

Rozpaczliwe kurczenie się świadczeń

grozi w ubezpieczeniu chorobowym fikcją pomocy

POMOC MAŁEJE...

Charakterystyczne jest, że świadczenia Ubezpieczalni są dziś na poziomie niższym, niż w roku 1928, mimo, iż granica wymiaru wpłat przesunęła się wyraźnie na korzyść Ubezpieczalni.

W miarę wzrostu należności wypłacanych z tytułu ubezpieczeń emerytalnych (w r. 1928 wskaźnik 100, w 1933 — 153), a nawet jeżeli chodzi o świadczenia dla pracowników umysłowych — (272), ubezpieczeń od wypadku (w r. 1928 wskaźnik 100, w 1933 — 134), ubezpieczeń na wypadek bezrobocia (w r. 1928 wskaźnik 100, w r. 1933 — 220, w czem dla pracowników umysłowych aż

1450!) — maleją świadczenia ubezpieczenia chorobowego, które przyjmując za 100 w r. 1928, wyrażają się dziś liczbą... 72 i są prawie dwukrotnie niższe, niż w latach 1929 i 1930 i to wówczas, gdy zmniejszyły się wprawdzie wpływy globalne z tego ubezpieczenia, ale ogólnie biorąc wymiar jeżeli uległ zmianie, to nie na korzyść ubezpieczonych. I to właśnie trzeba wyraźnie podkreślić, opierając się na urzędowych danych (ostatnio opublikowanych) ubezpieczalni społecznych.

PROBLEMATYCZNE KORZYSCI

Ubezpieczeniu chorobowemu podlega 2 miliony ubezpieczonych emerytalnemu 900.000, ubezpiecze-

NIE WYSTARCZY

Pytanie, jak wybrnąć z impasu gospodarczego, stanowi, ciągle główny temat dyskusyj prasowych. W „Warszawskim Dzienniku Narodowym“ prof. Rybarski, rozpatrując sprawę wyrównania deficytu budżetowego, oświadcza, że jedyną

„prawdziwą oszczędność można przeprowadzić tylko przez zmniejszenie aparatu biurokratycznego i redukcję funkcji państwa. Wtedy stworzy się warunki pod rozwój gospodarczy, który wchłonie wolne siły pracownicze i zatrudni je w sposób produktywny.“

„Mechaniczne usunięcie deficytu budżetowego do niczego nie doprowadzi, jeżeli równoległe z tem nie odżyje gospodarstwo społeczne. Innymi słowy: dziś już nie wystarczy „naprawa skarbu“. Konieczna jest naprawa gospodarstwa.“

WZÓR NAPOLEONA

Prof. Krzyżanowski w „Cza-

się“ przypomina doskonałą gospodarke finansową Napoleona, który wydając bardzo wiele na wzmoczenie siły wojskowej Państwa, równocześnie jednak

„...okazywał stale największą dbałość o utrzymanie równowagi budżetowej i stałości franka... Napoleon zużywał przeważną część dochodów skarbu na pokrycie wydatków wojskowych. Równocześnie jednak przestrzegał stale i z dobrym skutkiem jaknajdalej posuniętej oszczędności we wszystkich działach administracji cywilnej... I stał się cud. Wojny napoleońskie nie zachwiały stałości franka.“

Tylko że od epoki napoleońskiej minęło sto lat i jest bardzo wątpliwe, czy w dzisiejszych sytuacjach Napoleon uważałby za wystarczające recepty, jakie niegdyś stosował.

„JSC NAPRZÓD“

W dyskusji ekonomicznej zabiera również głos w „Kurjerze Porannym“ pos. Stpiczyński, który ostro krytykuje p. Matuszewskiego i politykę deflacyjną:

„Zachodzi bowiem obawa, że tak jak nie umieliśmy wykorzystać okresu inflacji dla celów inwestycyjnych, tak dzisiaj nie wykorzystamy okresu autarkji dla zużytkowania własnych środków i zasobów na rzecz przyrostu naszej mocy i potencjału obronnego, i to w epoce, w której wyznacza on naszą rangę mocarstwa i może mieć głos decydujący o naszym losie.“

P. Stpiczyński konkluduje:

„Nie trwa a iść naprzód. Nie kal kulować co będzie za lat dziesięć czy sto, a budować: drogi, mieszkania, szkoły, warsztaty pracy. Historia nie będzie pytać czy czyniliśmy to według zasad deflacji czy inflacji, tylko czy uczyniliśmy... Polska niepodole w konkurencji międzynarodowej jeżeli mnożyć się będą w niej zastępy analfabetów, a ogrom energii narodu obumierać będzie w bezczynności, groząc wykośleniem całych pokoleń.“

Wszyscy jesteście zgodni z tem, że byłoby najlepiej iść w taki sposób naprzód. Gdzie są jednak fachowcy, którzy potrafią odpowiedzieć na pytanie: Jak to zrobić?

P. Prezydent Rzplitej doktorem honorowym Uniw. J. P.

Dnia 13 października podczas uroczystości nadania Uniwersytetowi Warszawskiemu nazwy im. Józefa Piłsudskiego, p. Prezydent Rzplitej, prof. Mościcki, otrzyma tytuł doktora honorowego od wydziału matematyczno-przyrodniczego. Aktu nadania doktoratu dokona dziekan prof. dr. Mazurkiewicz.

Sprawozdanie N.I.K. w Sejmie i Senacie

Prezes Najwyższej Izby Kontroli, gen. dr. Krzemiński, przybył do gmachu Senatu i do gmachu Sejmu, gdzie doreczył pp. mai szalkom Senatu i Sejmowi sprawozdanie z czynności kontroli państwowej za okres budżetowy 1934/35.

Wybory w Gnieźnie w dniu 17 listopada

POZNAN, 10.10. (tel. wł.). Po rozwiązaniu rad miejskich w Gnieźnie i Poznaniu władze wojewódzkie muszą urządzić na tere-

nię m. Gniezna nowe wybory do Rady Miejskiej. Wojewoda poznański wyznaczył już termin tych wyborów na dzień 17 listopada.

Co ważniejsze?

Spór Warszawy z kolejką

Od kilku dni trwają w Ministerstwie Komunikacji narady w sprawie ustalenia miejsca dla stacji krańcowej kolejki wilanowskiej. Zarząd kolejki wystąpił z projektem zmiany przepisów, nakazujących rozebranie linii do stacji Klarysew i chce wybudować nowy dworzec na ul. Parkowej, bądź też przy forcie Dąbrowskiego.

Zarząd Miejski przeciwstawia się tym planom, gdyż stoją one na przeszkodzie rozbudowie nowej dzielnicy willowej w Warszawie

Zwolnienie od podatków i danin procentów od papierów państwowych

Wszystkie izby i urzędy skarbowe zostały zawiadomione, że od wszelkich podatków i danin wolne są procenty, osiągnięte przez posiadaczy: 8-procentowej pożyczki dolarowej z 1925 r., 7-procentowej pożyczki stabilizacyjnej z 1927 r., 6-procentowej pożyczki narodowej z 1933 r. oraz 3-procentowej inwestycyjnej z 1935 r. Ponadto wolne są od państwo-

wego podatku dochodowego: dywidenda i superdywidenda od akcji Banku Polskiego do 1937 r. włącznie oraz procenty od wkładów oszczędnościowych w P.K.O. Ministerstwo Skarbu w specjalnym okólniku poleciło urzędom skarbowym, aby stosowały w całej rozciągłości powyższe zwolnienia przy wymiarowaniu podatków i danin.

Koła katolickie przeciwne kandydaturze p. J. Jędrzejewicza

Katolicka Agencja Prasowa opublikowała następujący komunikat:

Pewne dzienniki powtarzają wiadomość o kandydaturze p. Janusza Jędrzejewicza na ministra W. R. i O. P.

W osobistym stosunku p. Janusza Jędrzejewicza do Kościoła katolickiego zasłży tak gruntowne zmiany w kierunku ujemnym, że dla społeczeń-

stwa katolickiego jasnym jest, iż nie mogą one pozostać bez wpływu na sposób kierowania sprawami wyznaniowymi i oświatowymi. Toteż opinia katolicka kraju z jednej strony daje wyraz swemu głębokiemu niepokojeniu a z drugiej nie może ukryć zdziwienia, że nie wysuwa się kandydatur, któreby społeczeństwu dawały rekojmie obiektywnego kierownictwa tak szczególnym resem, jakim jest Ministerstwo Wyznań.

Puściej na uniwersytetach

Mniejsza frekwencja w Poznaniu

POZNAN, 10.10 (tel. wł.). Władze Uniwersytetu Poznańskiego obliczyły, iż liczba studentów przyjętych na pierwszych rok studiów jest znacznie niższa, niż w roku poprzednim. Między innemi na wydział prawnoko-ekonomiczny przyjęto zaledwie 205 osób, podczas gdy w r. 1931 przyjęto przeszło 600 studentów. Bez zmian po-

została tylko frekwencja na studjum wychowania fizycznego.

Zmniejszanie się ilości młodzieży na wyższych uczelniach nie jest w Poznaniu zjawiskiem odosobnionem, gdyż — jak wiadomo — podobne zjawisko zaobserwowano także i w innych polskich uczelniach, a przedewszystkiem we Lwowie.

Niemczenie nazwisk polskich w Gdańsku

GDANSK, 10.10 (tel. wł.). W Gdańsku trwa od paru miesięcy spraca nad odpolszczeniem Gdańszan. Do obywateli o polskim brzmieniu nazwiska zwraca się sąd grodzki w Gdańsku, informując, że każdy, kto chce zmienić nazwisko na brzmiące po niemie-

ku, znajdzie odpowiednie formularze w lokalu gdańskiej organizacji narodowo-godajistycznej.

Obywatele gdańscy o polskich nazwiskach nieustannie są nagabywani, aby rozstali się z nazwiskiem rodzowem przez operację niemieczenia nazwiska.

Już czas rozpocząć Dożywianie dzieci w szkołach

W poprzednich latach dożywianie dzieci w szkołach powszechnych w stolicy wymagało, niezależnie od świadczeń opieki szkolnych, pomocy zzewnaż w wysokości około 500.000 zł. Np. w 1934/1935 r. pomoc ta, uzyskana przez Radę Szkolną m. stoł. Warszawy drogą subwencji, ofiarności publicznej itp., wyniosła około 430 tysięcy zł.

Wobec ciężkich warunków działalności szkolnej, zakres dożywiania na r. 1935/36 nie powinien być uszczuplony. Rzeczywiście, Rada

Szkolna widzi potrzebę dożywiania conajmniej 25.000 dzieci w ciągu 200 dni. Przy dotychczasowych niskich normach (11 groszy na dziecko dziennie), koszt akcji wyniosłby również około 500.000 złotych.

Rada Szkolna nie posiada jeszcze na ten cel żadnych funduszy i liczy na dalszą pomoc w dotychczasowym zakresie tych instytucji, które ją w tej akcji subwencjonowały, a więc przede-wszystkiem Fundusz Pracy i Min. Opieki Społecznej.